

UPADEK

SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 2 kwietnia

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Rdz 3,1-24; 2 Kor 11,3; Ap 12,7-9; J 8,44; Rz 16,20; Hbr 2,14; 1 Tm 2,14-15.

TEKST PAMIĘCIOWY: „I ustanowię nieprzyjaźń między tobą a kobietą, między twoim potomstwem a jej potomstwem; ono zdepcze ci głowę, a ty ukąsisz je w piętę” (Rdz 3,15).

Po wszystkim, co Bóg dał naszym prarodzicom w Edenie, udzielił im także ostrzeżenia:

— „Z każdego drzewa tego ogrodu możesz jeść, ale z drzewa poznania dobra i zła nie wolno ci jeść, bo gdy tylko zjesz z niego, na pewno umrzesz” (Rdz 2,16-17).

To ostrzeżenie przed spożywaniem owoców drzewa poznania dobra i zła wskazuje na to, że ludzie mieli znać tylko dobro, a nigdy nie mieli poznać zła.

Czy jesteśmy w stanie zrozumieć, dlaczego tak miało być?

Groźba śmierci zawarta w ostrzeżeniu przed nieposłuszeństwem (zob. Rdz 2,17) była realna — ludzie rzeczywiście mieli umrzeć (zob. Rdz 3,19). Po akcie nieposłuszeństwa zakazano im spożywać owoce z drzewa życia i wypędzono ich z Edenu (zob. Rdz 3,24), aby nie mieli dostępu do drzewa życia i nie przedłużali w nieskończoność swojego grzesznego istnienia (zob. Rdz 3,22).

Jednak po tragicznym zdarzeniu dana im została nadzieja wyrażona w Rdz 3,15, a zwana protoewangelią, czyli pierwszą obietnicą ewangelii. Tak, ten werset jest pierwszą ewangeliczną obietnicą zapisaną w *Biblii* — pierwszym przypadkiem, gdy ludzie otrzymali zapewnienie, że pomimo upadku Bóg przygotował drogę ratunku dla wszystkich.

Przeczytaj Rdz 3,1; 2 Kor 11,3; Ap 12,7-9. Kim jest wąż i jak zwiódł Ewę?

1. werset 3. rozdziału *Księgi Rodzaju* zaczyna się od węża. Składnia akcentuje słowo *wąż* jako pierwsze słowo w tym zdaniu. Ponadto słowo to ma rodzajnik określony, co wskazuje, że chodzi tu o znaną postać, której tożsamości czytelnik jest świadomy. Tak więc realność tej istoty jest potwierdzona już przez pierwsze słowo rozdziału.

Oczywiście *Pismo Święte* przedstawia węża jako nieprzyjaciela Boga (zob. Iz 27,1) i wyraźnie nazywa go „diabłem i szatanem” (Ap 12,9). Na starożytnym Bliskim Wschodzie wąż uosabiał moc zła.

„Aby zamaskować swoje działanie, szatan wybrał węża jako medium — przebranie doskonale nadające się do jego zwodniczych zamiarów. Wąż był wówczas jednym z najmądrzejszych i najpiękniejszych zwierząt na ziemi. Miał skrzydła, a gdy latał w powietrzu, jego ciało koloru wypolerowanego złota rzucało wokoło oślepiający blask”⁶.

Mówiąc o diable, w jakiegokolwiek postaci się on pojawia, *Biblia* nie stosuje przenośni. W *Piśmie Świętym* szatan jest przedstawiony jako rzeczywista istota, a nie retoryczny symbol czy abstrakcyjna zasada oznaczająca zło czy ciemną stronę człowieczeństwa.

Wąż nie przedstawił się jako wróg Boga. Przeciwnie, nawiązał do słów Boga, które powtórzył, sprawiając wrażenie, że je akceptuje. To znaczy, że od początku widzimy, iż szatan lubi cytować Boga i, jak się potem przekonamy, cytuje nawet Słowo Boże (zob. Mt 4,6).

Zwróć uwagę na to, że wąż nie wdał się w bezpośredni spór z kobietą, ale zadał pytanie, które miało wskazywać, że wierzy on w to, co Bóg powiedział ludziom. W końcu zapytał:

— „Czy rzeczywiście Bóg powiedział (...)?” (Rdz 3,1).

Tak więc od początku widzimy, jak przebiegły i zwodniczy jest diabeł. Jak się przekonamy, jego przebiegłe zachowanie odniosło skutek.

Skoro szatan był w stanie zwieść bezgrzeszną Ewę w Edenie, o ileż bardziej bezbronni jesteśmy my? Jaka jest nasza najlepsza obrona przed diabelskimi zwiedzeniami?

⁶ Ellen G. White, *Wybrańcy Boga*, wyd. 2, Warszawa 2018, s. 26.

Przeczytaj Rdz 2,16-17; 3,1-6 (zob. także J 8,44). Porównaj słowa Bożego przykazania danego Adamowi ze słowami węża skierowanymi do Ewy. Czym różnią się te dwie wypowiedzi i co oznacza różnica między nimi?

Zwróć uwagę na podobieństwo rozmowy Boga z Adamem (zob. Rdz 2,16-17) i rozmowy Ewy z wężem. Wygląda na to, że wąż zachowywał się tak, jakby zajął miejsce Boga i był lepiej poinformowany niż sam Bóg. Początkowo jedynie zadał pytanie, sugerując, jakoby kobieta przypuszczalnie błędnie zrozumiała Boga. Jednak potem szatan otwarcie zakwestionował intencje Boga, a nawet sprzeciwił się Mu.

Atak szatana dotyczył dwóch zagadnień — śmierci oraz poznania dobra i zła. Podczas gdy Bóg wyraźnie i stanowczo stwierdził, że w przypadku nieposłuszeństwa ludzie na pewno umrą (zob. Rdz 2,17), to szatan powiedział, że nie tylko nie umrą, ale wręcz są nieśmiertelni (zob. Rdz 3,4). Podczas gdy Bóg zakazał Adamowi spożywać owoce „drzewa poznania dobra i zła” (Rdz 2,17), to szatan zachęcił Ewę do ich zjedzenia, twierdząc, że dzięki temu stanie się taka „jak Bóg” (Rdz 3,5).

Dwa argumenty szatana — nieśmiertelność i bycie jak Bóg — przekonały Ewę do zjedzenia owocu. Niepokojące jest to, że gdy kobieta postanowiła okazać nieposłuszeństwo Bogu i zjeść zakazany owoc, zaczęła się zachowywać tak, jakby Bóg przestał istnieć, a ona zajęła Jego miejsce. Tekst biblijny sugeruje tę podmianę. Ewie zostało przypisane słownictwo odnoszące się wcześniej do Boga. Oceniając zakazany owoc, Ewa „zobaczyła, że (...) to (...) dobre” (Rdz 3,6), co przypomina to, jak Bóg ocenił na przykład światłość, którą stworzył: „Widział (...), że (...) była dobra” (Rdz 1,4).

Te dwie pokusy — pokusa nieśmiertelności i pokusa bycia jak Bóg — są korzeniem pojęcia nieśmiertelności w religii starożytnego Egiptu i Grecji. Pragnienie nieśmiertelności, którą uważano za boski przymiot, skłaniało ludzi do poszukiwania boskiego statusu w celu (jak sądzili) uzyskania nieśmiertelności. Zdumiewające jest to, że taki sposób myślenia przeniknął do judaizmu i chrześcijaństwa, dając początek wierze w nieśmiertelną duszę, wyznawanej przez większość chrześcijańskich Kościołów.

Pomyśl o poglądach, które zakładają, że w człowieku jest coś niezbywalnie nieśmiertelnego. Jak nasze zrozumienie ludzkiej natury i stanu człowieka po śmierci chroni nas przed tym niebezpiecznym zwiedzeniem?

Przeczytaj Rdz 3,7-13. Dlaczego Adam i Ewa usiłovali ukryć się przed Bogiem? Dlaczego Bóg zadał Adamowi pytanie:

— „Gdzie jesteś?” (Rdz 3,9).

Jak Adam i Ewa starali się usprawiedliwić swoje zachowanie?

Po upadku Adam i Ewa zauważyli, że są nadzy, gdyż utracili szatę chwały odzwierciedlającą obecność Boga (zob. Ps 8,6; por. Ps 104,1-2). Obraz Boga w nich został zniekształcony przez grzech. Czasownik *zrobić/uczynić* w wyrażeniu „zrobili sobie przepaski” (Rdz 3,7), do tej pory odnoszony był wyłącznie do Boga jako Stwórcy (zob. Rdz 1,7.16.25 itd.). Nasi prarodzice zachowywali się tak, jakby usiłovali zająć miejsce Stwórcy i ukryć swój grzech, co apostoł Paweł nazywa usprawiedliwieniem z uczynków (zob. Ga 2,16).

Gdy Bóg przyszedł do nich, zadał im retoryczne pytanie:

— „Gdzie jesteś?” (Rdz 3,9).

Było to podobne pytanie, jakie w przyszłości miał zadać Kainowi (zob. Rdz 4,9). Oczywiście Bóg znał odpowiedzi na te pytania. Jego pytania zostały zadane dla dobra winowajców, by pomóc im uświadomić sobie, co uczynili, a jednocześnie doprowadzić ich do skruchy i przyjęcia zbawienia. Od chwili, gdy ludzie zgrzeszyli, Pan działał dla ich zbawienia i odkupienia.

W gruncie rzeczy cały ten dochodzeniowy scenariusz odzwierciedla ideę sądu śledczego, który zaczyna się od sędziego przesłuchującego winowajcę (zob. Rdz 3,9), by przygotować wydanie wyroku (zob. Rdz 3,14-19). Ale Bóg czyni to także po to, by skłonić winowajców do skruchy i przywieść ich do zbawienia (zob. Rdz 3,15). Ten motyw jest widoczny w całej *Biblii*.

Początkowo, jak to bywa z grzesznikami, Adam i Ewa starali się uniknąć oskarżenia, zrzucając winę na innych. Na pytanie Boga Adam odpowiedział, że to kobieta, którą dał mu Bóg (zob. Rdz 3,12), doprowadziła go do grzechu. Adam zasugerował, że to była jej wina (a pośrednio także Boga), a nie jego.

Ewa odpowiedziała, że to wąż ją zwiódł. Hebrajski czasownik *nasza* (*zwieść/omamić*) w Rdz 3,13 oznacza: *dawać ludziom fałszywą nadzieję i wmówić im, że robią coś dobrego, podczas gdy czynią zło* (zob. 2 Krl 19,10; Iz 37,10; Jr 49,16).

Adam obwinił żonę, twierdząc, że to ona dała mu owoc (zgodnie z prawdą), a Ewa obwiniła węża, twierdząc, że to on ją zwiódł (także zgodnie z prawdą). Jednak ostatecznie każdy ponosi odpowiedzialność za swoje czyny.

Usiłować obwinić kogoś za swoje czyny? Dlaczego tak łatwo wpadamy w pułapkę takiego postępowania?

„I ustanowię nieprzyjaźń między tobą a kobietą, między twoim potomstwem a jej potomstwem; ono zdepcze ci głowę, a ty ukąsisz je w piętę” (Rdz 3,15). Co Bóg zapowiedział wężowi i jaka nadzieja dla nas jest zawarta w tej zapowiedzi?

Bóg rozpoczął swój sąd od węża, gdyż to od niego zaczął się cały dramat. Ponadto wąż jest jedyną istotą przeklętą w tym opowiadaniu.

Dochodzi tu do wyraźnej zmiany w stworzeniu. Stworzenie prowadziło do życia, uznania dobra i błogosławieństwa, natomiast sąd prowadzi do śmierci, zła i przekleństwa, ale także do nadziei i obietnicy zbawienia. Do trzeźwiącego obrazu poniżonego węża jedzącego proch (zob. Rdz 3,14) dołączona jest jasna nadzieja zbawienia ludzkości podana w formie proroctwa. Przed potępieniem Adama i Ewy Bóg dał im nadzieję odkupienia (zob. Rdz 3,15). Owszem, zgrzeszyli i mieli ponieść konsekwencje grzechu, a w końcu umrzeć. Ale mimo to mogli mieć ostatecznie nadzieję ratunku.

Porównaj Rdz 3,15 z Rz 16,20; Hbr 2,14; Ap 12,17. Jak plan zbawienia i wielki bój są ukazane w tych wersetach?

Zwróć uwagę na podobieństwo występujące między Rdz 3,15 i Ap 12,17 — na nieprzyjaźń (gniew) węża (smoka), potomstwo oraz kobietę (niewiastę). Konflikt (wielki bój) przeniesiony do Edenu wraz z upadkiem ludzi będzie trwał do końca świata. Jednak obietnica pokonania szatana została dana już w Edenie wraz z zapowiedzią zmiążdżenia jego głowy, a temat ten został rozwinięty w *Apokalipsie Jana*, która przedstawia ostateczne pokonanie szatana (zob. Ap 20,10). Tak więc od początku ludzie otrzymali nadzieję wyjścia z potwornego kryzysu, jaki nastąpił wraz z poznaniem zła — otrzymali nadzieję, w której wszyscy możemy mieć udział.

Dlaczego pocieszająca jest świadomość, że już w Edenie, gdzie zaczęły się grzech i zło na ziemi, Bóg zaczął objawiać swój plan zbawienia?

Przeczytaj Rdz 3,15-24. Co stało się z Adamem i Ewą wskutek upadku?

Choć sąd Boży nad wężem został wyraźnie przedstawiony jako przekleństwo (zob. Rdz 3,14), to jednak sąd nad kobietą i mężczyzną nie był przekleństwem. Słowo *przeklęta* odnosi się wyłącznie do *ziemi* (zob. Rdz 3,17). Bóg miał inny plan wobec mężczyzny i kobiety, w przeciwieństwie do węża. Zaoferował im nadzieję, jakiej nie dał wężowi.

Ponieważ grzech kobiety wynikał z jej kontaktu z wężem, werset opisujący sąd Boga nad kobietą został powiązany z sądem nad wężem. Rdz 3,16 nie tylko następuje zaraz po Rdz 3,15, ale podobieństwo obu proroctw wyraźnie wskazuje na to, że proroctwo o kobiecie zawarte w Rdz 3,16 należy odczytywać w powiązaniu z mesjańskim proroctwem zawartym w Rdz 3,15. Sąd Boga nad kobietą, w tym dolegliwości związane z brzemiennością i rodzeniem, należy rozumieć w pozytywnej perspektywie zbawienia (por. 1 Tm 2,14-15).

Ponieważ mężczyzna zgrzeszył, bo usłuchał kobiety zamiast Boga, ziemia, z której został wzięty, stała się przeklęta (zob. Rdz 3,17). Wskutek tego mężczyzna miał ciężko pracować (zob. Rdz 3,17-19), a w końcu *wrócić* do ziemi, z której został uczyniony (zob. Rdz 3,19), co nigdy przecież wcześniej nie miało nastąpić, gdyż nie było częścią pierwotnego Bożego planu.

Istotne jest to, że wobec tej beznadziejnej perspektywy śmierci Adam miał zwrócić się ku kobiecie w nadziei życia przez rodzenie (zob. Rdz 3,20). Tak więc nawet wobec wyroku śmierci miał widzieć/dostrzegać nadzieję na życie.

Tymczasem, jak każdy miłujący rodzic, Bóg pragnął dobra dla ludzi. Jednak teraz, gdy poznali zło, Bóg zamierzał uczynić wszystko, co w Jego mocy, by ich uratować. Zatem mimo surowego sądu wciąż była jeszcze nadzieja dla naszych prarodziców, mimo iż okazali rażące nieposłuszeństwo wobec Boga, i to w raju, gdzie nie mieli zupełnie żadnego powodu, by Mu nie ufać i wątpić w Jego słowa czy podważać Jego miłość do nich.

Choć zazwyczaj traktujemy *poznanie* jako coś dobrego, dlaczego nie zawsze nowo uzyskana wiedza jest dobra? O czym byłoby lepiej nie wiedzieć?

DO DALSZEGO STUDIUM

Rozważ powiązanie między *drzewem życia* oraz *drzewem poznania dobra i zła*. To powiązanie jest zasugerowane przez fakt, iż oba drzewa znajdowały się „w środku ogrodu” (Rdz 2,9). Jednak wiązało je coś więcej niż miejsce, w którym wyrosły. Wskutek zjedzenia owoców drzewa poznania dobra i zła, a tym samym okazania nieposłuszeństwa Bogu, ludzie stracili dostęp do drzewa życia i nie mogli już żyć wieczne, przynajmniej nie w tym stanie. To powiązanie wskazuje na ważną zasadę. Moralne i duchowe wybory wywierają wpływ na biologiczne życie, co zauważył Salomon w pouczeniu skierowanym do syna: „Nie zapominaj mojej nauki, a twoje serce niech przestrzega moich przykazań, bo one przedłużą ci dni i lata życia oraz zapewnią ci pokój” (Prz 3,1-2). To powiązanie występuje w przyszłym niebiańskim Jeruzalem, gdzie jedynie drzewo życia znajduje się „na środku ulicy jego” (Ap 22,2).

„Gdy Bóg stworzył Ewę, postanowił, że nie będzie ona ani mniej ważna, ani ważniejsza od mężczyzny, ale pod każdym względem równa mu. W ich świętym związku miała istnieć ścisła wspólnota zainteresowań, ale każde z nich miało zachować swoją indywidualność w myśleniu i działaniu. Jednak gdy Ewa zgrzeszyła, jako pierwsza dopuszczając się przestępstwa, Pan powiedział jej, że odtąd Adam będzie panował nad nią. Miała być poddana mężowi — było to częścią przekleństwa, które ją spotkało. Pod wieloma względami przekleństwo to uczyniło los kobiety trudnym, a jej życie stało się ciężarem. Wyższa pozycja, którą Bóg dał mężczyźnie, była przez niego nadużywana na wiele sposobów i zmieniała się w samowolną władzę. Nieskończona mądrość ułożyła plan odkupienia, który daje ludzkości szansę, kolejną próbę”⁷.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Bóg spotkał się z Adamem w Edenie i zadał mu pytania, by nie tylko uświadomić mu jego winę, ale także doprowadzić go do skruchy. Ten sposób działania powtórzył się w przypadku Kaina (zob. Rdz 4,9-10), w czasie potopu (zob. Rdz 6,5-8), w przypadku wieży Babel (zob. Rdz 11,5) oraz w Sodomie i Gomorze (zob. Rdz 18,21). Jak idea sądu śledczego została ukazana w tych przypadkach?

2. Dlaczego Ewa sądziła, że zjedzenie owocu drzewa poznania dobra i zła da jej mądrość? Jak możemy uniknąć podobnego błędu polegającego na otwartym sprzeciwianiu się Słowu Bożemu w nadziei na uzyskanie czegoś „lepszego” niż to, co oferuje nam Bóg?

⁷ Ellen G. White, *Testimonies for the Church*, t. 3, Mountain View–Omaha 1948, s. 484.